



## **USTAWA**

**z dnia (...)**

### **o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r.**

**Art. 1.** Wyraża się zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wypowiedzenia Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r.

**Art. 2.** Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

#### **uzasadnienie:**

W dniu 14 grudnia 2012 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikował Konwencję sporządzoną w Oslo dnia 18 września 1997 r. o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu („Traktatu Ottawskiego”). Ratyfikacja konwencji wymagała, zgodnie z przepisami Konstytucji RP, zgody uprzednio wyrażonej przez Sejm RP w ustawie, którą Sejm wyraził w dniu 10 października 2012 r.

Konwencja zobowiązuje państwa-strony do tego, że żadne z nich, nigdy w żadnych okolicznościach nie będzie:

- 1) używać min przeciwpiechotnych;
- 2) prowadzić badań, produkować, w żaden inny sposób nabywać, składować lub przechowywać min przeciwpiechotnych lub przekazywać komukolwiek pośrednio lub bezpośrednio min przeciwpiechotnych;
- 3) pomagać, zachęcać ani nakłaniać w jakikolwiek sposób nikogo do podejmowania jakiejkolwiek działalności zabronionej Państwu-Stronie na mocy niniejszej Konwencji.

Nadto państwa-strony zobowiązują się do zniszczenia lub zapewnienia zniszczenia wszystkich posiadanych min przeciwpiechotnych.

Racjonalizacją dla powyższych zobowiązań jest postrzeganie min przeciwpiechotnych jako szczególnie niehumanitarnego środka walki, stwarzającego poważne zagrożenie dla ludności cywilnej.

W tym miejscu sformułować należy dwie tezy. Po pierwsze, utrzymywanie w polskim porządku prawnym zobowiązań wynikających z omawianej konwencji jest sprzeczne z polskim interesem narodowym. Po drugie, argumenty natury moralnej stojące u podstaw omawianej konwencji nie są ufundowane na solidnych podstawach.

Zobowiązania powyższe są sprzeczne z polskim interesem narodowym, albowiem tworzą nieuzasadnioną przewagę po stronie ewentualnego przeciwnika, który użyłby takiego środka w wojnie przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej. W szczególności wskazać należy, że z min przeciwpiechotnych korzysta niebędąca stroną konwencji Federacja Rosyjska w toczącej się obecnie wojnie na Ukrainie. Dokładnie to samo czyni również państwo ukraińskie pomimo bycia stroną tej samej konwencji. W tej sytuacji, w przypadku agresji rosyjskiej, Rzeczpospolita Polska narażałaby się na jednostronne częściowe rozbrojenie z efektywnego środka przeciwdziałania operacjom zaczepnym lub stanęłaby przed koniecznością łamania prawa międzynarodowego. „Awaryjne” używanie min przeciwpiechotnych z naruszeniem Traktatu Ottawskiego byłoby rozwiązaniem skrajnie niekorzystnym. Pozbawiłoby Polskę korzyści wojskowych płynących z również zakazanych tym traktatem, wcześniejszych działań o charakterze badawczo-rozwojowym. Dałoby również mocne podstawy do naruszeń ratyfikowanych umów przez stronę przeciwną i podstawy do uskarżeń w stosunku do żołnierzy wykonujących rozkazy w tym zakresie i do władz państwowych.

W odniesieniu do argumentacji natury moralnej stojącej za Traktatem Ottawskim należy zauważyć, że ewentualność obrażeń lub śmierci po stronie osób niebędących kombatantami jest w sposób nierozłączny wpisana w specyfikę każdego pola walki i dotyczy absolutnie każdego jej sposobu. Już sam fakt śmierci lub zranienia osoby będącej kombatantem wiąże się przeważnie z ciężką dolegliwością po stronie licznych osób niebędących kombatantami, dla których życie i zdrowie tego kombatanta stanowiło istotną wartość, w szczególności członków jego rodziny. Nie istnieje żaden algorytm, który pozwoliłby ustalić, że jedne skutki uboczne walki są „jeszcze” dopuszczalne, a inne „już” niedopuszczalne. Szkody ponoszone przez niekombatantów nie są zatem argumentem za tym, aby nie stosować min przeciwpiechotnych, ale za tym, aby nie wszczynać lekkomyślnie wojen i nie umieszczać własnego kraju w sytuacji geopolitycznej skutkującej zagrożeniem wojną. Używanie natomiast jakichkolwiek środków odpierania agresji jest w pierwszym rzędzie działaniem chroniącym dobra niekombatantów. Mieć bowiem trzeba na uwadze, że stan okupacji jest sytuacją, która nieuchronnie wiąże się z ciężkim ryzykiem naruszeń praw człowieka przez okupanta i powstania innych szkód rażąco uderzających w dobra osobiste niekombatantów – stąd też stanowi temu należy przeciwdziałać, w tym z użyciem min przeciwpiechotnych.

Traktat Ottawski należy wypowiedzieć możliwie szybko, aby możliwie szybko polskie przedsiębiorstwa i jednostki badawcze mogły rozpocząć badania nad nowymi modelami min przeciwpiechotnych. Trzeba uwzględnić, że Traktat Ottawski przewiduje sześciomiesięczny termin wypowiedzenia biegnący od momentu zawiadomienia Sekretarza Generalnego ONZ o jego wypowiedzeniu przez Prezydenta RP.

W dniu 12 stycznia br. przewodniczący Komitetu Obrony Narodowej estońskiego parlamentu Leo Kunnas stwierdził, że Estonia może rozważyć zabezpieczenie granicy z Rosją m.in. minami przeciwpiechotnymi. Wycofanie się z traktatu ottawskiego jest obecnie postulatem poważnie rozważanym w debacie publicznej w państwach bałtyckich w związku z zagrożeniem agresją rosyjską. Postulat wypowiedzenia Traktatu Ottawskiego jest również regularnie podnoszony od dłuższego czasu w Finlandii.

Autorzy niniejszego projektu zdecydowali się złożyć na ręce Marszałka Sejmu projekt ustawy o wyrażeniu zgody na wypowiedzenie przez Prezydenta RP umowy międzynarodowej z pominięciem działań Rady Ministrów i jej członków, o których mowa w przepisach Ustawy o umowach międzynarodowych. Działanie projektodawców

jest zgodne z prawem i oparte jest o zastosowanie przepisów Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Ani Konstytucja RP ani Ustawa o umowach międzynarodowych nie wymagają, aby wyrażenie przez Sejm RP zgody na wypowiedzenie umowy międzynarodowej było chronologicznie późniejsze od podjęcia w tej materii inicjatywy przez Radę Ministrów. Uchwalona już zgoda na wypowiedzenie Traktatu Ottawskiego może oczekiwać na działania innych organów, gdyż żaden przepis w sposób wyraźny nie wyklucza takiej chronologii działania organów państwa. Żaden przepis nie stanowi również, że katalog podmiotów uprawnionych do złożenia projektu ustawy w przedmiotowej sprawie jest katalogiem innym od tego, o którym mowa w art. 118 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. W analogicznej sytuacji, dotyczącej zgody wyrażonej przez Sejm RP na ratyfikację umowy międzynarodowej, spostrzeżenia takiego dokonali konstytucjoniści K. Działocha i B. Banaszak (K. Działocha, Uwaga 5. do art. 89 Konstytucji [w:] L. Garlicki (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz, t. I*, Warszawa 1999, s. 4-5, B. Banaszak, *Opinia w sprawie ratyfikacji Traktatu z Lizbony*, „Przegląd Sejmowy” 2009, nr 2, s. 132). Jest to stanowisko zgodne z literalną wykładnią przepisów Konstytucji RP.

Intencją projektodawców jest zmobilizowanie władzy wykonawczej do podjęcia koniecznych działań zmierzających do pilnego usunięcia Traktatu Ottawskiego z porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, z uwzględnieniem sześciomiesięcznego terminu wypowiedzenia przewidzianego przez ten traktat. Dalsze utrzymywanie obowiązywania tej umowy międzynarodowej naraża Rzeczpospolitą Polską na poważne szkody.

Uchwalenie ustawy nie spowoduje kosztów budżetowych.

Projekt ustawy nie powoduje skutków finansowych dla jednostek samorządu terytorialnego.

Projekt niesie za sobą pozytywne skutki gospodarcze i społeczne, zwłaszcza w zakresie zwiększenia bezpieczeństwa Polaków.

Projekt nie wpłynie na majątkowe prawa i obowiązki przedsiębiorców w tym działalność mikroprzedsiębiorców oraz małych i średnich przedsiębiorców.

Projekt nie przewiduje wydawania dodatkowych aktów wykonawczych.

Zakres regulacji ustawy nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.

